

Wierzbicka, Elżbieta

Stosunki Saksonii i Polski z Hiszpanią i Neapolem za panowania Augusta II i Augusta III do 1759 r.

Przegląd Historyczny 90/3, 285-303

1999

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

ELŻBIETA WIERZBICKA
Archiwum Państwowe
w Lublinie

Stosunki Saksonii i Polski z Hiszpanią i Neapolem za panowania Augusta II i Augusta III do 1759 r.

Osiemnastowieczne dzieje, zarówno Hiszpanii jak i Polski, rozpoczynają walki o tron. Wydarzenia wojny sukcesyjnej hiszpańskiej i wojny północnej wywierały na siebie wpływ. Nie doszło jednak do zawarcia sojuszy pomiędzy rywalizującymi o tron hiszpański Filipem V, wnukiem Ludwika XIV czy też Karolem III Habsburgiem z królami polskimi Augustem II lub Stanisławem Leszczyńskim. August II bliski był co prawda zawarcia porozumienia z Karolem III, ale w 1714 r. podpisał traktat z Francją¹. W roku zakończenia wojny sukcesyjnej hiszpańskiej — 1714 — na arenę polityczną wkroczyła druga żona Filipa V, księżniczka parmeńska Elżbieta Farnese, której zamierzenia przez przeszło trzydzieści lat wyznaczały kierunki działań hiszpańskiej polityki zagranicznej. Z tego małżeństwa urodziło się siedmioro dzieci — pięciu synów i dwie córki. Narodziny w 1716 r. pierworodnego syna Karola skłoniły Elżbietę do podjęcia starań o zapewnienie mu przyszłości, gdyż trzech synów Filipa V z pierwszego małżeństwa (Ludwik, Filip i Ferdynand) wydawało się skutecznie zagrażać mu drogę do hiszpańskiego tronu. Zdobywanie odpowiedniej pozycji dla jej synów i zawarcie przez córki korzystnych małżeństw, to zadania jakim przez wiele lat podporządkowane były poczynania Hiszpanii w Europie. W realizacji tych celów, w zasadzie osiągniętych, nie okazała się pomocna Francja ani też sam Filip V, zbyt pochłonięty marzeniami o objęciu tronu francuskiego².

Również plany Augusta II, zwłaszcza po 1725 r., podporządkowane były polityce dynastycznej. Władca ten dążył do zapewnienia polskiej korony swojemu jedynemu legalnemu synowi Fryderykowi Augustowi, a także do zdobycia korony cesarskiej.

Pierwsze zetknięcie polityki zagranicznej Hiszpanii ze sprawami Polski nastąpiło w latach 1716–1718, nie wiązało się jednak z Augustem II ale ze Stanisławem Leszczyń-

¹ J. A. Gierowski, *Traktat przyjaźni Polski z Francją w 1714 r.*, Warszawa 1965; *Historia dyplomacji polskiej* t. II, pod red. Z. Wójcika, Warszawa 1981, s. 354–355, 367; H. K a m e n, *The War of Succession in Spain*, London 1979; E. R o s t w o r o w s k i, *Historia powszechna XVIII w.*, Warszawa 1977, s. 307–373; J. S t a s z e w s k i, *August III Sas*, Wrocław 1989, s. 32–33; tenże, *O miejsce w Europie. Stosunki Polski i Saksonii z Francją na przełomie XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1973.

² E. A r m s t r o n g, *Elisabeth Farnese. The Termagant of Spain*, London 1892, s. 1–17, 45–58, 90, 108–109, 159–158, 259–288, 312, 326–356, 402–403; F. S o l d e v i l l a, *Historia de España* t. V, Barcelona 1957, s. 340–345.

skim i działającą w jego interesie dyplomacją szwedzką, której zamierzenia realizował m.in. Stanisław Poniatowski. Poczynania te splotły się z działaniami ówczesnego kierownika hiszpańskiej polityki zagranicznej, Julio Alberoniego, który dążył do odzyskania i powiększenia hiszpańskich posiadłości we Włoszech. W tym celu zmierzał do osłabienia Austrii i rozbicia obozu procesarskiego, m.in. przez oderwanie od niego Anglii. Leżało to także w interesie Szwecji i sprzymierzonej z nią Rosji. W 1716 r. w Paryżu toczyły się rozmowy na temat wspólnych działań pomiędzy hiszpańskim ambasadorem Cellemarem a baronem Georgiem Heinrichem Görtzem i Poniatowskim. Następnie, we wrześniu tego roku, Görtz i Poniatowski udali się do Hiszpanii, ale nie poruszano jeszcze sprawy Leszczyńskiego, gdyż przewidywano jej podjęcie na dalszym etapie realizacji porozumienia Szwecji z Rosją.

Klęska Hiszpanii w działaniach wojennych na Morzu Śródziemnym w 1718 r. i śmierć Karola XII położyła kres temu aliansowi. Hiszpania zwróciła się ku sojuszowi z Francją i w roku 1721 podpisano tzw. pierwszy pakt rodzinny. Przewidywał on zawarcie małżeństw pomiędzy Ludwikiem XV a infantką Marią Anną oraz księciem Austrii Ludwikiem i córką regenta, Luizą Izabellą Orleańską³. Sojusz ten stał się zapewne impulsem do podjęcia przez Leszczyńskiego bezpośredniej już próby uzyskania w Hiszpanii wsparcia dyplomatycznego i finansowego. We wrześniu 1723 r. wysłał on do Hiszpanii hrabiego Goëry Sublet d'Heudicourta, ale w czasie skomplikowanej, prawie pięciomiesięcznej podróży posła, zaszły ważne zmiany tak we Francji jak i Hiszpanii. Zmarł regent Filip Orleański, a jego następcą Ludwik Filip Burbon nie dążył do realizacji paktu rodzinnego. Natomiast Filip V ogłosił swoją abdykację i 9 lutego 1724 proklamowano objęcie tronu przez jego syna Ludwika I. Młody król zmarł nagle 31 sierpnia tego roku i Filip V powrócił na tron, ale sojusz z Francją był już zachwiany. Leszczyński, niezbyt chyba zorientowany co do stanu stosunków pomiędzy sygnatariuszami paktu rodzinnego, 30 października zredagował memoriał w sprawie sukcesji tronu w Polsce i wraz z listami do króla i ministra Orendayna, przesłał go Heudicourtowi. W memoriale zawarł propozycję realizacji koncepcji Alberoniego i Görtza utworzenia przez Szwecję, Rosję, Polskę i Hiszpanię ligi antycesarskiej i antyangielskiej. Zwracał uwagę na zagrożenia, jakie niesły ze sobą plany sukcesyjne Augusta II. Polecił również przedstawienie przebiegu obrad ostatniego sejmiku i stanowiska papieża wobec polityki Augusta II. Równocześnie do Elżbiety Farnese zwróciła się żona Leszczyńskiego Katarzyna Opalińska. Jednakże wypadki przybrały nieoczekiwany obrót. Pod koniec roku Francja zdecydowała się na zerwanie paktu rodzinnego. Infantka Maria Anna została odesłana do domu, a niespodziewanie córka Leszczyńskiego Maria miała zająć jej miejsce. W tej sytuacji Heudicourt nie mógł się spodziewać pozyskania poparcia Filipa V i subsydium, którego wysokość określono najpierw na 50 tys., a później na 35 tys. talarów. Propozycja francuska stwarzała Leszczyńskiemu nowe, wspanialsze perspektywy i zapewne bez żalu pogodził się z fiaskiem starań w Hiszpanii. Jednakże dwa lata później, prawdopodobnie na skutek zawarcia aliansu pomiędzy Hiszpanią i Rosją, ponownie zwrócił się do Filipa V⁴.

³ P. Boyé, *Stanislas Leszczyński et la cour d'Espagne 1723–1733*, Nancy 1938; F. Soldevilla, op. cit., s. 333–339; S. Mnémon, *La conspiration du cardinal Alberoni. La franc-maçonnerie et Stanislas Poniatowski*, Cracovie 1909, s. 18–26, 37–59, 67.

⁴ E. Armstrong, op. cit., s. 159–171, 206; P. Boyé, op. cit., s. 5–57, 66; E. Cieślak, *Stanisław*

Zabiegi Leszczyńskiego w Hiszpanii zbiegły się w czasie z utworzeniem w Madrycie saskiej placówki dyplomatycznej, której powołanie zawarto w regulaminie z 16 kwietnia 1723. 23 grudnia tego roku opracowano instrukcję dla pierwszego rezydenta skierowanego do Hiszpanii, Guillaume Vauchera. Jeśli ta misja doszła do skutku to trwała krótko, gdyż w latach 1725–1730 odnotowany jest tylko pobyt w Madrycie saskiego korespondenta de Buisa⁵.

Natomiast w Saksonii, w latach 1725–1728, przebywał hiszpański poseł nadzwyczajny Antonio Casado⁶. Nawiązanie kontaktów dyplomatycznych pomiędzy Saksonią a Hiszpanią wynikało ze zbliżenia się tych państw do Austrii, w wyniku czego w 1725 r. w Wiedniu podpisano traktat hiszpańsko-austriacki. Hiszpania zobowiązywała się w nim m.in. do popierania austriackiego kandydata na tron polski i przekazania na ten cel 500 tys. florenów. Przypuszczano, że z uwagi na małżeństwo z córką cesarza Józefa I (zm. 1711 r.) kandydatem jest syn Augusta II, Fryderyk August. Później okazało się, że był nim spokrewniony z Habsburgami infant portugalski Emanuel, co oficjalnie potwierdzono w tzw. traktacie Löwenwolda⁷.

Natomiast Polska za panowania Augusta II nie nawiązała żadnych kontaktów dyplomatycznych z Hiszpanią ani też żaden hiszpański dyplomata nie otrzymał akredytacji „do Rzeczypospolitej”.

W 1727 r. do wspomnianego przymierza wiedeńskiego przystąpiła Rosja i w związku z tym do Petersburga udał się w randze ambasadora nadzwyczajnego Hiszpanii Jakub Fitzjames Stuart, książę Liria. Wysunął on projekt osadzenia na tronie polskim infanta Filipa, młodszego syna Elżbiety Farnese, gdyż pierworodny syn Karol miał już realną szansę na zdobycie ziem we Włoszech. Prawdopodobnie pomysł powstał zarówno na skutek obserwacji takich dokonał w czasie dość długiego (od października 1727 r.) pobytu w Dreźnie w trakcie podróży na placówkę, jak i kontaktów nawiązanych już w Rosji z podstolim litewskim Antonim Potockim. Potocki dwukrotnie, w latach 1730–1731, był wysyłany do Rosji przez radę senatu, ale wypełniał i polecenia oficjalne, i swojego stryja — prymasa Teodora Potockiego. Inicjatywa Lirii spotkała się z akceptacją hiszpańskiego dworu. Książę rozpoczął starania o jak najszybsze opuszczenie Rosji i udanie się do Polski, co uniemożliwiały mu zaciągnięte pożyczki. Gdy wreszcie wyjechał, nie zdążył już na sejm 1730 r. Przez cały styczeń 1731 r. daremnie oczekiwał w Warszawie na listy uwierzytelniające od Filipa V, gdzie nieświadomy jego zamierzeń August II przyjmował go bardzo przychylnie, podobnie jak w czasie wcześniejszego pobytu w Dreźnie w roku 1727. Liria nakreślił plan najważniejszych poczynań. Przede wszystkim należało pozyskać przychyl-

Leszczyński w świetle nowszej historiografii francuskiej, „Rocznik Gdański” t. XLV, 1985, z. 1; E. Rostowski, *O polską koronę. Polityka Francji w latach 1725–1733*, Wrocław 1958, s. 30–36; tenże, *Legendy i fakty XVIII wieku*, Warszawa 1963, s. 10–65; F. Soldévilla, op. cit., s. 341–349.

⁵ F. Hausmann, *Repertorium der diplomatischen Vertreter aller Länder seit dem Westfälischen Frieden* t. II, Zurich 1950, s. 343; *Historia dyplomacji* t. II, s. 429–431, 460; Archiwum Państwowe w Dreźnie (AD), Geheimes Kabinett (GK) Gesandtschaften (G) Generalia, loc. 1447, s. 7 i v. XVII, s. 141.

⁶ J. Paz, *Catalogo II Secretaria de Estado, Capitulaciones con la Casa de Austria y negociaciones de Alemania, Sajonia, Polonia, Prusia y Hamburgo, 1493–1796*, Madrid 1942, s. 329–330.

⁷ E. Armstrong, op. cit., s. 186–187; S. Askenaży, *Przedostatnie bezkrólewie*, [w:] *Dwa stulecia: XVII i XIX wiek*, s. 87, Warszawa, 1901; J. Bartoszewicz, *Szkice z czasów saskich*, Kraków 1880, s. 184; *Historia dyplomacji* t. II, s. 375.

ność Francji i skłonić Stanisława Leszczyńskiego do zrzeczenia się praw do tronu oraz wyasygnować milion florenów na zdobycie zwolenników w Polsce. Ponieważ otrzymał już nominację na ambasadora w Wiedniu, proponował utrzymywanie w Warszawie do śmierci Augusta II podlegającego mu agenta. Uznał, że funkcję tę może pełnić superior teatynów, Parmeńczyk Franciszek Arcelli, który prowadził już rokowania w sprawie małżeństwa infanta Karola z córką cara Piotra I. Liria wyjechał do Wiednia a do Polski, zgodnie z jego sugestią, wysłano Arcellego. Propagując kandydaturę Filipa, Arcelli miał wskazywać na jego młody wiek (urodzony w 1720 r.), który pozwalał ukształtować go na Polaka oraz na znaczną odległość dzielącą oba państwa, wykluczającą możliwość wpływu jego rodzinnego kraju na sprawy wewnętrzne Polski. Arcelli miał nawiązać bliższe kontakty z biskupem płockim Andrzejem Załuskim, zapewne z uwagi na utrzymywanie przez Załuskich bliskich stosunków z teatynami⁸.

W tym samym czasie na Półwyspie Apenińskim zaszły ważne wypadki. Sojusz hiszpańsko-francuski zawarty w Sewilli 9 listopada 1729 r. nie przyniósł Hiszpanii spodziewanych efektów i przejściowo zbliżyła się ona do Austrii. W 1731 r. zmarł ostatni książę Parmy z rodu Farnese. Za cenę uznania sankcji pragmatycznej cesarz Karol VI zgodził się na sukcesję hiszpańską w Parmie oraz Toskanii (22 lipca 1731). Hiszpanii udało się bowiem zawrzeć układ z księciem Toskanii Janem Gastonem Medyceuszem, na mocy którego infant Karol stał się jego spadkobiercą. Przybył on do Włoch wraz z oddziałami hiszpańskimi i zajął Parmę i Toskanię. Jednakże zdobycze te wydały się zapewne ambitnej Elżbiecie Farnese zbyt mierne i niepewne, gdyż poleciła Arcellemu, aby forsował teraz kandydaturę Karola na tron polski. Nie podjęto jednak istotnych kroków zmierzających do realizacji tego planu, gdyż ówczesny pierwszy minister, José Patiño, skłonił królową do skierowania wysiłków na pozyskanie Neapolu dla Karola⁹.

Po śmierci Augusta II Arcelli otrzymał pełnomocnictwa umożliwiające mu podjęcie rokowań w kwestii elekcji Filipa. Elżbieta Farnese powiadomiła o tym Francję, tłumacząc przy tym dlaczego jest on lepszym kandydatem niż Leszczyński, lecz nie otrzymała odpowiedzi. Poparcie Francji dla Leszczyńskiego, wykluczenie obcokrajowców przez uchwały sejmu konwokacyjnego, a zapewne i wysokie koszty starań, których rezultat był bardzo niepewny, skłoniły Hiszpanię do szybkiej rezygnacji. Arcelli pozostał jednak w Polsce i 20 sierpnia 1733 wręczył prymasowi listy uwierzytelniające go jako ministra pełnomocnego Hiszpanii. Jego pobyt był zadziwiająco długi bo trwał aż do lipca 1735 r., kiedy to August III uznał go za osobę niepożądaną. Wówczas, pomimo nadal ważnej akredytacji do Rzeczypospolitej, musiał opuścić Warszawę¹⁰.

⁸ E. Armstrong, op. cit., s. 189–191, 206, przyp. s. 276; G. Makowiecka, *Po drogach polsko-hiszpańskich*, Kraków 1984, s. 138–143; E. Rostworowski, *O polską koronę*, s. 229–230; PSB t. XXVII, s. 782; o pobycie Lirii donosiły „Uprzywilejowane Wiadomości z Cudzych Krajów”, 1730, nr 12, 32, 44, 54, 1731, nr 6, 54–57, 66. Liria nawiązał kontakty z dworem Augusta II wcześniej i ok. 1725 r. należał do zorganizowanego przez króla „Towarzystwa okrągłego stołu”, uważanego za swoistą organizację polityczną a niekiedy i masońską. J. Staszewski, *Polacy w osiemnastowiecznym Dreźnie*, Wrocław 1986, s. 118.

⁹ E. Armstrong, op. cit., s. 7, 250–258, 271–290, 295; F. Soldvilla, op. cit., s. 353–355.

¹⁰ R. Przędziński, *Diplomatie et protocole à la Cour de Pologne* t. II, Paris 1937, s. 246; E. Rostworowski, *O polską koronę*, s. 230; „Uprzywilejowane Wiadomości” 1733, nr 192 z Warszawy 20 sierpnia; List Giuseppe Salarollego do Józefa Andrzeja Załuskiego, Berlin, 18 lipca 1735, [w:] *Korespondencja Józefa Andrzeja Załuskiego 1725–1736*, oprac. B. S. Kupś, K. Muszyńska, Wrocław 1967, nr 536, s. 408–411.

Hiszpania skupiła się na realizacji swej polityki włoskiej i w tym celu 7 listopada 1733 zawarła z Francją traktat w Eskuriale, który gwarantował Karolowi posiadanie Parmy, Toskanii oraz Królestwa Neapolu z Sycylią. Hiszpania nie zgodziła się na umieszczenie w tekście traktatu jakiegokolwiek wzmianki o poparciu sprawy Leszczyńskiego. Walka o Neapol zakończyła się sukcesem i 12 maja 1734 infant Karol proklamował się jego królem. Zwolennik Leszczyńskiego, referendarz koronny Józef Andrzej Załuski, przebywający wówczas w Rzymie, przesłał gratulacje nowemu królowi i jego ministrom. Natomiast pod koniec 1734 r., inny stronnik króla Stanisława, Stefan Błędowski, przedstawił Załuskiemu propozycję udania się do Hiszpanii, Neapolu i Sardynii z misją uzyskania poparcia. Leszczyński nie wysłał jednak nikogo i gdy w 1735 r. Hiszpania bez Francji zamierzała podpisać preliminaria pokojowe, Błędowski wypominał, że zaniedbano starań o zaangażowanie Hiszpanii w sprawę Leszczyńskiego¹¹.

3 października 1735 podpisano preliminaria pokojowe, w których uznano i Augusta III i Karola jako króla Neapolu. W styczniu następnego roku abdykował Leszczyński, ale rokowania pokojowe trwały jeszcze długo. 18 listopada 1738 układy pokojowe podpisała Francja i Austria, następnie Sardynia i jako ostatnia — Hiszpania (21 kwietnia 1739). Elżbieta Farnese nie była bowiem w pełni usatysfakcjonowana rezultatami wojny. Nie zdołała zatrzymać rodzinnej Parmy, a w sprawie Toskanii znów wszedł jej w drogę polski eks-król. Otrzymał bowiem Lotaryngię, natomiast księciu lotaryńskiemu Franciszkowi Stefanowi, zięciowi cesarza, dano w zamian właśnie Toskanię.

W ostatnich miesiącach rokowań pokojowych kończących wojnę sukcesyjną polską, trwały równocześnie zabiegi związane z małżeństwem króla Neapolu i Sycylii. Elżbieta Farnese nie życzyła sobie związku z którąś z księżniczek francuskich, nie doszedł też do skutku plan poślubienia carewiczówny i w końcu pomyślano o arcyksiężniczce austriackiej Marii Annie. Związek z arcyksiężniczką byłby bardzo korzystny dla Karola i w lutym 1737 r. do Wiednia wysłano posła nadzwyczajnego Pedro Cebriána Augustina hrabiego Fuenclarę. Jednak cesarz Karol VI zdecydowanie odrzucił propozycję i znów Francja ponowiła swoją ofertę. W czerwcu 1737 r. cesarzowa wdowa Wilhelmina Amalia, zaproponowała mariaż ze swoją wnuczką, a pierworodną córką Augusta III, Marią Amalią¹². Projekt ten zainteresował Karola i rozpoczęły się pertraktacje. Miał je prowadzić Fuenclara, ale do Drezna w związku z tymi rokowaniami wysłano też włoskiego kupca i bankiera, Jana Baptystę Bolzę, który prowadził swoje interesy również w Hiszpanii. August III przychylnie ustosunkował się do tego projektu¹³, choć pojawiały się wątpliwości czy trzynastoletnia królewna nie jest za młoda. Karol i dwór madrycki nie miał takich obiekcji,

¹¹ Tamże listy ministrów Karola do J. A. Załuskiego z 1734 r. z podziękowaniami za gratulacje — J. J. Montealegre, Neapol, 26 maja i M. San Esteban, Neapol 17 maja, nr 240–241, s. 216–217 i S. Błędowskiego z St. Cyr, 21 grudnia 1734 i b. m. 12 grudnia 1735 r., nr 319 i 690, s. 216–217, 509–510.

¹² E. Armstrong, op. cit., s. 310; M. Danvilla y Collado, *Reinado de Carlos III* t. I, Madrid 1891, s. 153–164; E. Rostworowski, *O polską koronę*, s. 229–230; opis sprawy zawarcia tego małżeństwa w pracy M. Skibińskiego, *Europa i Polska w dobie wojny o sukcesję austriacką 1740–1745* t. II, Kraków 1912–1913, s. 12–13, który został oparty na depe szach posła pruskiego w Dreźnie i odbiega od wersji przedstawianej przez piśmiennictwo hiszpańskie.

¹³ Na szybkie podjęcie pozytywnej decyzji miał prawdopodobnie wpływ fakt osobistej znajomości Augusta III z Elżbietą Farnese. Poznali się w Parmie dokąd przybył królewicz Fryderyk August w 1712 r. w trakcie swojej wieloletniej podróży po Europie, E. Armstrong, op. cit., s. 5–6; J. Staszewski, *August III Sas*, s. 56.

a co do trafności wyboru upewniły ich pochlebne opinie o Marii Amalii i jej portret pędzła Silvestre'a. 16 grudnia podpisano w Wiedniu kontrakt ślubny. Królowa otrzymywała posag w wysokości 90 tys. florenów, który miał być powiększony o trzydziestotysięczną rentę królewską oraz o 50 tys. dukatów „na szpilki”. Taka samą kwotę miała dostać w prezencie ślubnym. Do kontraktu dołączono jeszcze tajną klauzulę zapewniającą jej regencję na wypadek śmierci króla, co przewidziano także w przypadku gdyby został królem Hiszpanii. Zastrzeżono też zwrot jej posagu, jeśli umrze bezpotomnie¹⁴.

1 stycznia 1738 ogłoszono postanowienie o zawarciu związku małżeńskiego pomiędzy Karolem, królem Obojga Sycylii urodzonym 10 stycznia 1716 a Marią Amalią, urodzoną 24 listopada 1724¹⁵. Związek ten był satysfakcjonujący dla obu stron; Maria Amalia została królową i okazało się, że był to najkorzystniejszy ze związków zawartych przez dzieci Augusta III albowiem jej siostrze Marii Józefie nie dane było wstąpić na tron francuski. Karol umocnił przez to swoje panowanie w Neapolu, gdyż został zięciem monarchy jednego z większych krajów europejskich i to pomyślnie rokowało rozwiązanie kwestii uznania go przez cesarza. Zapewne miało też wpływ na decyzję papieża Klemensa XII, który bullą z 10 maja 1738 nadał Karolowi prawa do Neapolu. Władca przybrał imię Karola VII.

W uznaniu zasług hrabia Fuenclara otrzymał tytuł granda i Order Złotego Runa. Wyruszył do Dreżna po Marię Amalię. Miał także dopracować niektóre punkty intercyzy, uczestniczyć w sformowaniu dworu przyszłej królowej oraz reprezentować Karola i dwór hiszpański na uroczystościach zaślubin. W czasie pobytu w Dreźnie zamieszkał u Brühla, co dało im sposobność omawiania projektu małżeństwa dziesięcioletniej infantki Marii Teresy z najstarszym królewiczem¹⁶.

9 maja 1738 odbył się w Dreźnie ślub *per procura* i po trzech dniach uroczystości Maria Amalia wyruszyła do Neapolu w towarzystwie m.in. brata Fryderyka Krystiana. W Polten spotkali się z babką, a na granicy Królestwa Obojga Sycylii oczekiwał ich Karol. 19 czerwca odbył się właściwy ślub. Wydarzenie to wzbudziło spore zainteresowanie i dużo miejsca poświęciły mu polskie gazety¹⁷. Ukazało się kilka wersji dziennika uroczystości

¹⁴ M. Danvilla y Collado, op. cit., t. I, s. 164–167.

¹⁵ Tamże, s. 168; M. Oliveros de Castro, *Maria Amalia de Sajonia, esposa de Carlos III*, Madrid 1953, s. 151. Inne opracowania o Marii Amalii: K. Haebler, *Maria Josefa Amalia. Herzogin zu Sachen. Königin von Spanien*, Dresden 1892.

¹⁶ E. Armstrong, op. cit., s. 403; M. Danvilla y Collado, op. cit., t. II, s. 168–188, 203, 208.

¹⁷ „Uprzywilejowane Wiadomości” 1738, nr 56–59, 66, 68, 70, 74–78, 83–87; „Kurier Polski” (informacje z Polski i Dreżna) 1738, nr 52, 53, 57, 60, 61, 64, 66, 67, 70, 71, 75, 76, 79, w tym np. o rozmowach prowadzonych przez J. Wackerbartha i H. Brühla z Fuenclarą w sprawie intercyzy i jej podpisaniu 19 marca (nr 63–65) oraz uroczystościach zorganizowanych w Gdańsku, Lublinie (szczególnie wystawne z uwagi na odbywającą się sesję Trybunału), Poznaniu i Krystynopolu dla uczczenia tego wydarzenia (nr 70, 71), natomiast sam opis zaślubin zamieszczony w nr 71 nie był zbyt obszerny: „Z Dreżna donoszą, że wjazd publiczny JMci P. grafa de Fuenclara posła hiszpańskiego i sycylijskiego tam d. 7 maji z wspaniałą odprawił się apparencją. Die 8 ejusdem pomieniony JMciP. Poseł publiczną u Króla JMci, potem u Królowej JMci, gdzie i Królowa JMci Amelia neosponsu była przytomna, miał audiencję, podczas której solenne z osobna obserwowane były ceremonialia. Die 9 praes. Akt ślubny też Królowy JMci expediebat. Na zamku w sali ołtarz nowy pod baldachimem aksamitnym pąsowym, galonem złotym szamerowanym z trzema gradułami był erygowany. O godz. 6 po południu do pokojów Królowej JMci, Królestwo Imciów, których praibunt 4 marszałkowie z laskami, tak Królowę JMci jako też Królewicza JMci starszego [Fryderyka Krystiana] imieniem Króla JMci Obojga Sycylii desponsandos do sali prowadzili,

drezdeńskich, wybito srebrne i złote numizmaty¹⁸. W Polsce niektórzy uznali, że dwór za wiele uwagi poświęca tej sprawie i na sejmie 1738 r. zarzucono Augustowi III, że „wyprawia wesela gdy sejm się składa”¹⁹.

Znaczenie więzi pomiędzy Wettynami a dworem neapolitańskim i hiszpańskim powstałych na skutek tego małżeństwa zależała w znacznej mierze od stosunków pomiędzy Karolem a Marią Amalią. Ponieważ postać Karola jest dość dobrze znana²⁰, należy poświęcić choć kilka zdań Marii Amalii. Tak jak inne dzieci Augusta III otrzymała staranne wykształcenie, znała język francuski i włoski, poważnie interesowała się sztuką. Jej charakter wskazuje z jednej strony na znaczny wpływ matki, przejawiający się we wręcz dewocyjnej pobożności ale też i odziedziczenie cech po pełnym wigoru dziadku. Poza sztuką lubiła jazdę konną, polowania, a spodobała jej się nawet *corrida*. Namiętnie paliła tytoń. Z czasem jej duży temperament znalazł ujście w atakach furii, które nasuwały nawet podejrzenia o chorobę umysłową. Był to zapewne skutek zbyt wczesnego wejścia w dorosłe życie i przeżycia wielu macierzyńskich dramatów. Jej korespondencja do szwagierki Marii Antonii wskazuje, że była osobą niezwykle wrażliwą. Przeżywała bardzo śmierć babki, matki i swoich dzieci. Przygnębiały ją niepowodzenia ojca i rodzeństwa, współczuła też nieszczęściom podanych²¹.

Jej związek z Karolem był raczej wyjątkowym wśród małżeństw panujących, gdyż niewątpliwie łączyło ich uczucie. Świadczą o tym m.in. jej listy do Marii Antonii i hrabiego Józefa Wackerbartha. Na podkreślenie zasługuje fakt jej silnego przywiązania do rodziców i rodzeństwa. Utrzymywała z nimi żywy kontakt listowny. Zapraszała też do siebie członków rodziny, m.in. w latach pięćdziesiątych Marię Antonię i braci Karola i Ksawerego. Fryderyk Krystian, który przybył do Neapolu wraz z nią i swoim wychowawcą, ministrem Wackerbarthem, pozostał tutaj przez dwa lata poddając się zabiegom leczniczym. Natomiast późniejsze jej propozycje przejęcia przez Wackerbartha kierownictwa nad edukacją jej dzieci i sprowadzenia dla ich towarzystwa kilkorga dzieci z Saksonii, dowodzi chęci

sequente serenissima familia Regia. Królestwo Imć. gdy pod baldachimem, neo-sponsi in genu flexorio stanęli, JMćP. Nuncjusz [Camillo Paolucci] krótką do Królestwa miawszy przemowę *tandem serenissimis neo-sponsis* dawał ślub *in assistencia* JMć. X. Bp. Łuckiego Kanclerza Wielkiego Koronnego [Andrzej Stanisław Załuski] i JMć. X Bp. Kamienieckiego [Franciszek Antoni Kobielski] *pontificaliter* ubranych, po którym do Imciów przytomnych nastąpiły kon gratulacje. *Tandem* 12 maji Imć PP. Senatorowie i Magnates Polscy wyjechali do Pillnic [Pillnitz] i *in tractu* drogi w Wielkim Ogrodzie za miastem oczekiwali Królowej JMć. Sycylijskiej. Die 13 maji Królowa JMć Sycylijska z Pillnic *arripuit* drogą przez Pragę do Neapolim z Królewiczem JMć., których Królestwo Imć. do pierwszej stacji odprowadziwszy o trzeciej godz. nazad powrócili”.

¹⁸ M. Danvilla y Collado, s. 168–169, 175–188, 203–208; Drukowany diariusz ślubu — Bibl. Ossol., nr 9621; A. Cieński, *Pamiętnikarstwo polskie XVIII wieku*, Wrocław 1981, s. 43–45; E. Raczynski, *Gabinet medalów polskich od Augusta II do 1763 roku*, Poznań 1841, poz. 379–383, s. 216–217.

¹⁹ Diariusz sejmu 1738 roku, [w:] *Teki Gabriela Junoszy Podoskiego*, wyd. K. Jarochowski, t. IV, Poznań 1854, s. 360–361.

²⁰ Np. M. Danvilla y Collado, op. cit.; V. de la Fuente, *La corte de Carlos III*, Madrid 1868; F. Nuñez, *Vida de Carlos III*, t. I–II, Madrid 1898; A. D. Ortiz, *Carlos III y la España de la Ilustración*, Madrid 1988; Ch. Petrie, *King Charles III of Spain*, London 1971; A. F. Rio, *Historia del reinado de Carlos III en España* t. I–IV, Madrid 1856; J. Urrea, *Carlos III en España*, Madrid 1989.

²¹ M. Danvilla y Collado, op. cit. t. I, s. 169; M. Oliveros de Castro, op. cit., s. 48–54; J. Staszewski, *August III Sas*, s. 178; AD, GK, Handeschreiben (Hand.), Maria Amalia do Marii Antonii, 1747–1760, Nachlass I nr 18, 56 listów.

pielęgnowania więzi z rodzinnym krajem²². Należy nadmienić, że Józef Salmour Wackerbarth, oficjalnie odsunięty od władzy przez Brühla właśnie w 1738 r., zachował szczególne znaczenie nie tylko dla rodziny Augusta III, ale i polityki zagranicznej Saksonii. Stwierdzenie o jego wyjątkowej roli nasuwające się po przebadaniu materiałów źródłowych związanych z omawianymi tu zagadnieniami, jest zgodne z opinią Jacka Staszewskiego zawartą w biografii Augusta III. Również z Marią Amalią utrzymywał żywą i serdeczną więź korespondencyjną, być może dlatego że pochodził z Włoch. Natomiast nie odnalazłam żadnego śladu jej korespondencji z Brühlem²³. Znamienny jest również fakt, że niemiecki jezuita Johann Hildebrand, który przybył wraz z Marią Amalią do Neapolu w 1738 r. jako jej spowiednik, pełnił tę funkcję aż do jej śmierci w roku 1760²⁴.

Zarówno w Neapolu, jak i później w Hiszpanii, Maria Amalia oddziaływała na sprawy państwowe głównie poprzez ogromny wpływ na króla, choć konferowała też i z ministrami. Wydaje się jednak, że jej poczynania były na tyle stonowane, że nie budziły większych sprzeciwów ministrów i poddanych, tak jak to miało miejsce w przypadku Elżbiety Farnese. W polityce zagranicznej, pomimo nieomylnych doświadczeń z okresu wojny sukcesyjnej austriackiej, sprzyjała Anglii, a podzielała niechęć teściowej do Francji²⁵. Maria Amalia korespondowała też chętnie z Elżbietą Farnese i Filipem V; niemal co tydzień przysyłała im relacje z dworu. Natomiast wymiana listów pomiędzy hiszpańską parą królewską a Augustem III, jak można wnosić z zachowanych w Dreźnie archiwaliów, była raczej ograniczona²⁶.

²² Listy Marii Amalii do Wackerbartha, Neapol 18 czerwca 1752, 9 września 1752, Portici 8 czerwca 1755, Caserta 9 lutego 1756, jego odpowiedzi: Drezno 28 sierpnia 1752, b. m. 7 października 1754, 5 kwietnia 1755, Drezno 17 maja 1756, AD GK. Hand. loc. 3424 nr 12, Marii Amalii do Marii Antonii, Neapol 13 września 1751, AD. GK. Hand. Nachlass I nr 18, k. 13–14; M. Danvilla y Collado, op. cit. t. I, s. 207, 402–404; J. Gierowski, *Due soggorni dei principi polacchi della dinastia de Vetitini a Bologna*, [w:] *Laudatio Bononiae*, Bologna 1990, s. 337–391; G. Makowiecka, op. cit., s. 146–147; M. Oliveros de Castro, op. cit., s. 166–168; J. Sarrailh, *L'Espagne éclairée de la seconde moitié du XVIII siècle*, Paris 1954, s. 50; J. Staszewski, *August III Sas*, s. 178, wspomina o zamilowaniu dzieci Augusta III do korespondowania, s. 178. W Archiwum Państwowym w Dreźnie znajduje się korespondencja Marii Amalii z rodzicami (GK. Neapel, loc. 2833), Fryderykiem Krystianem (GK. Hand. Nachlass IV nr 20), do szwagierki Marii Antonii (Nachlass I nr 18), częściowo zaginęła jej korespondencja z Ksawerym; A. Thénévot, *Correspondance inédite François Xavier de Saxe*, Paris 1875, s. 46, 98, 99.

²³ J. Staszewski, *August III Sas*, s. 84–85, 138, 165–166, 175–176, 210–211, 284. Zachowały się jedynie 24 listy, jakie wymienili pomiędzy sobą, AD. GK. Hand. loc. 3424 nr 12; Wackerbarth korespondował także z Tanuccim, AD. GK. Neapel, loc. 2833 v. I, k.107.

²⁴ E. Wierzbicka, *Misja hrabiego Pedra Pablo de Bolea de Aranda w Polsce w latach 1760–1762*, maszynopis pracy doktorskiej, Uniwersytet Jagielloński, 1992, s. 109.

²⁵ M. Danvilla y Collado, op. cit., s. 48–50, 65–66; F. Rousseau, *Règne de Charles III de Espagne*, Paris 1907, t. II, s. 35, 347–375.

²⁶ M. Oliveiros de Castro, op. cit., cytuje obszerne fragmenty listów Marii Amalii do Filipa V i Elżbiety; M. Danvilla y Collado, op. cit. t. II, s. 184–187. Należy dodać, że te wraz z przybyciem Marii Amalii do Hiszpanii w 1759 r. skończyły się jej dobre stosunki z Elżbietą Farnese. Konflikty pomiędzy nimi dotyczyły różnych spraw i Elżbieta Farnese musiała się usunąć z dworu, E. Wierzbicka, op. cit., s. 104–106; Oficjalna korespondencja królów Hiszpanii z Wettynami z lat 1697–1766 AD. GK. Spanien, loc. 3095. Znajdują się tam gratulacje z okazji ślubów i narodzin dzieci i wnuków, kondolencje, pełnomocnictwa niektórych dyplomatów, m. n. Bolzy, Kollowrata, Montijo, Bene, Arandy. Nie odnaleziono loc. 3096 zawierającej podobne materiały z lat 1757–1809.

Należy zaznaczyć, że pomiędzy Królestwem Obojga Sycylii a Hiszpanią istniały więzi nie tylko rodzinne, ale i polityczne, które czasami nasuwają wątpliwości co do pełnej suwerenności Neapolu. Nawet rozmowy na temat ostatecznego określenia uposażenia Marii Amalii toczyły się pod koniec 1738 r. w Madrycie a nie w Neapolu²⁷.

Małżeństwo Karola VII z Marią Amalią spowodowało oczywiście nawiązanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Saksonią i Królestwem Obojga Sycylii. Utrzymywano je, niemal bez dnia przerwy, również po objęciu tronu hiszpańskiego przez Karola, a także po śmierci Augusta III. Wszyscy dyplomaci neapolitańscy posiadali rangę ministrów pełnomocnych i niekiedy, najczęściej w czasie obrad sejmu, otrzymywali również listy uwierzytelniające do stanów Rzeczypospolitej. Między innymi w 1740 r. uwierzytelnienia takie otrzymał markiz Azzolino Malaspina (minister w latach 1738–1743 i 1748–1752), w 1744 r. hrabia Galeazzo Bolognino (na dworze saskim w latach 1743–1748) a także okresowo książę Elisabetta (pełnomocnictwa z 1751 r., odwołany w roku 1761)²⁸. Istniały silne powiązania dyplomacji Hiszpanii i Królestwa Obojga Sycylii, zwłaszcza do 1746 r. a następnie po 1759, np. neapolitańscy wysłannicy na dworze Augusta III byli również pełnomocnikami Hiszpanii²⁹.

Dyplomaci sascy w Neapolu również posiadali rangę ministrów, choć niekiedy równocześnie utrzymywano i agentów. Saksonię reprezentowali kolejno ministrowie: Giuseppe Salvatico (1739–1749), Alessandro d'Ollone (1749–1751) i następnie do 1758 r. generał Warnsdorff. W latach 1739–1742 agentem był Giovanni Ponti, a w okresie 1742–1749 d'Ollone. Od śmierci generała Warnsdorffa w 1758 r. aż do 1770, Wettyni utrzymywali jedynie agenta, barona Antonio Palumbo, zaangażowanego już około 1746 r.³⁰

Oczywistym nieporozumieniem jest uznanie za agenta saskiego Bernardo Tanucciego, pierwszego ministra Karola VII od 1738 r. Wniosek taki oparto na fakcie utrzymywania przez niego w latach 1756–1761 regularnej korespondencji z Brühlem. Wymiana listów pomiędzy nimi nie nosi jednak charakteru korespondencji dyplomatycznej i Tanucci nie figuruje w wykazach plac saskich dyplomatów. Trudno zresztą przypuścić, że pierwszy minister podjąłby się takiej funkcji, ale niewątpliwie cieszył się on zaufaniem Brühla, gdyż po śmierci hrabiego Warnsdorffa w roku 1758, w czasie pełnienia misji w Neapolu, został poproszony o zabezpieczenie dokumentów po zmarłym dyplomacie³¹.

Związek z Burbonami dał też impuls do nawiązania przez Saksonię kontaktów dyplomatycznych z Hiszpanią. Pierwszym saskim dyplomatą w Madrycie, ale bez rangi, miał zostać Jan Baptysta Bolza, który za zasługi w sfinalizowaniu małżeństwa Marii Amalii

²⁷ Kollowrat do Brühla, Madryt 8 i 15 grudnia 1738 i do Wackerbartha, S. Ildefonse, 6 września, Madryt 15 grudnia 1738, AD. GK. Spanien, loc. 3106 v. I, s. 89, 118–121. Wskazówki dotyczące zapisów interczy w instrukcji dla Bolzy z 27 grudnia 1738, AD. GK. Gesandschaften (G) Spanien, loc. 3107; tamże całość materiałów (listy i 12 elacji) związanych z jego misją w Hiszpanii F. H a u s m a n n, op. cit. t. II, s. 240.

²⁸ F. H a u s m a n n, op. cit. t. II, s. 240.

²⁹ M. S k i b i Ń s k i, op. cit. t. II, s. 98, 648.

³⁰ F. H a u s m a n n, op. cit. t. II, s. 337; AD. GK. G. Spanien, loc. 3095, k. 115; loc. 3107; AD. GK. Hand. loc. 3058, k. 64. Pierwsza wzmianka o Palumbo jako agencie, Wackerbarth do Brühla, Drezno 2 listopada 1746, AD. GK. G. Neapol, loc. 2834.

³¹ F. H a u s m a n n, op. cit. t. II, s. 337; Listy Brühla do Tanucciego, Warszawa 18 i 28 marca i tegoż do Brühla, Neapol 1, 8, 13, 20 kwietnia 1758, AD. GK. G. Neapel, loc. 2833, v. i I. M. D a n v i l l a y C o l l a d o, op. cit. t. I, s. 188.

został mianowany podkomorzym Królestwa Obojga Sycylii i hrabią Rzeszy. Być może ze względów finansowych nie spieszo się z organizacją tej placówki. Natomiast 13 lipca 1738 do Madrytu wyruszył szambelan Augusta III, hrabia Kollowrat, z notyfikacją o narodzinach królewicza Alberta (11 lipca) i z prośbą, aby Elżbieta Farnese i Filip V zostali jego rodzicami chrzestnymi. Wiózł ze sobą listy Augusta III i Marii Józefy do hiszpańskiej pary królewskiej i ministra markiza de la Quadry oraz prezenty, m.in. kilka serwisów porcelanowych. Razem z Kollowratem do Hiszpanii udał się Ludwik Talon, mianowany sekretarzem tworzonej tam placówki³².

Znaczniejszą rolę w stosunkach Hiszpanii z Saksonią odegrał właśnie Kollowrat a nie Bolza. Jan Józef Hiacynt Kollowrat (1692–1766) pochodził ze zniemczonej czeskiej rodziny arystokratycznej. Z dworem drezdeńskim ta gałąź rodziny związała się zapewne dopiero w 1719 r., wraz z objęciem funkcji ochmistrzyni dworu królowej Marii Józefy przez macochę Jana Józefa. W tym samym roku poślubił on hrabiankę Martinic, która prawdopodobnie zmarła przez rakiem 1738. Z ich kilkorga dzieci żył wówczas tylko jeden syn urodzony w 1728 r. Hrabia Kollowrat był zapewne dobrze przygotowany do pełnienia funkcji dworskich, jednak największe znaczenie dla jego kariery miał chyba fakt poślubienia w 1737 r. przez Henryka Brühla jego przyrodniej siostry, Marii Anny Kollowrat³³.

Sascy wysłannicy przybyli do Madrytu 26 sierpnia 1738. Kollowrat został przyjęty na prywatnej audiencji przez Filipa V, wręczył listy i prezenty. Wyznaczone mu zadania wypełnił, ale nie spieszył się z powrotem do Saksonii, chociaż jak pisał do Brühla, z częściowo wypłaconego mu uposażenia (tysiąc dukatów), pozostało mu niewiele. Brühl obiecał przekazać pieniądze, powiadamiając równocześnie, że dalszy pobyt jest jego prywatną sprawą. Zainteresował się jednak informacją o spotkaniach z Elżbietą Farnese i prosił o szczegółowe relacje, których Kollowrat, ponoć ze względu na brak szyfrów, jednak nie nadesłał. W listopadzie Brühl polecił mu, aby pozostał w Hiszpanii do przyjazdu Bolzy, który przebywał jeszcze w Wiedniu. Na początku grudnia Kollowrat odebrał insygnia Orderu Złotego Runa przyznanego królewiczowi Albertowi i udało mu się sfinalizować sprawę wypłat apanaży dla Marii Amalii. Przygotowywał się do powrotu, ale na audiencji pożegnalnej królowa wyraziła ponoć żal, że zastąpi go Bolza, któremu zarzuciła skłonność do intryg. Dwór saski znalazł się w niezręcznej sytuacji, gdyż jeszcze przed nadejściem tej relacji wysłano Bolzy listy uwierzytelniające. Sądzone, że niechęć królowej jest chwilowa i listem z 21 stycznia 1739 August II poinformował hiszpańską parę królewską o przesłaniu kredencjałów dla Bolzy, z zaznaczeniem że długość jego pobytu w Hiszpanii będzie zależna od ich woli. Równocześnie wysłano Kollowratowi pierwszą instrukcję. Brühl próbował sprawdzić prawdziwość szwagra i prosił markiza de la Quadre o ocenę sytuacji. Tymczasem w marcu tego roku Bolza zaopatrzony w uwierzytelnienia i szyfry

³² Zob. przyp. 27. Listy Augusta III do Filipa V i Elżbiety z 11 lipca 1738, AD. GK. G. Spanien, loc. 3106 v. I; Brühl do Quadry, Moritzburg, 12 czerwca 1738, tamże; Dziennik poselstwa Ludwika Talona, tamże k. 1–72; jego nominacja AD. GK. G. Generalia, loc. 1447 v. XX, s. 280 i loc. 952, k. 116; „Kurier Polski” nr 80, z Moritzburga 12 lipca 1738; M. Skibiński, op. cit. t. I, s. 13.

³³ C. Wurzbach, *Biographisches Lexicon des Kaiserthums Oesterreich 1750–1850* t. XII, Wien 1864, s. 392, + tablica III; *Neue Deutsche Biographie* t. XII, Berlin 1980, s. 473; J. Staszewski, *August III Sas*, s. 105, PSB, t. III, s. 17. Nazwisko Kollowratów ma różną pisownię; np. w pracy C. Wurzbacha — Kollowrat, a u J. Staszewskiego, *August III Sas*, s. 105 — Kollowrat i ją stosuje. Sam Jan Józef Kollowrat podpisywał się różnie, np. Collowrat, Kolowrath.

wyruszył w swoją niepotrzebną podróż do Hiszpanii. Dwór hiszpański odmówił udzielenia mu audiencji i wkrótce poprosił o jego odwołanie, co August III oczywiście uczynił. Bolza jeszcze przez miesiąc prosił o audiencję pożegnalną. Udzielono mu jej 20 września, wręczono nawet zwyczajowy prezent i trzeba było zapomnieć o tym zgrzycie w stosunkach hiszpańsko-saskich, do którego być może przyczynił się Kollowrat³⁴. Zgodnie z życzeniem królowej, w drugiej połowie 1739 r. Kollowrat otrzymał uwierzytelnienia jako minister pełnomocny. Przypadkowo stał się dyplomatą i na placówce w Hiszpanii pozostał aż do śmierci w 1766 r. Zapewne spodobała mu się zarówno funkcja dyplomatyczna jak i Hiszpania i nie tylko nigdy nie poprosił o odwołanie, ale zwlekał z wykonaniem poleceń wzywających do powrotu. Dlatego też ani jego wieloletni pobyt w Hiszpanii, ani obszerność raportów, które przysyłał Brühlowi, nie mogą świadczyć o randze saskiego poselstwa w Madrycie. Wręcz przeciwnie, korespondencja dyplomatyczna tej placówki, zwłaszcza po śmierci Filipa V, wskazuje na jej raczej drugorzędną rolę. Bardzo rzadko zachodziła konieczność stosowania szyfrów, czy też przesyłania specjalnych dodatków do listów ogólnych wysyłanych wszystkim saskim dyplomatom³⁵. Wieloletnie i nieprzerwane funkcjonowanie saskiego poselstwa w Madrycie spowodował raczej upór dyplomaty z przypadku, a nie potrzeba jego istnienia. Kilkakrotnie w ciągu tych dwudziestu lat, w celu zmniejszenia wydatków na dyplomację, Brühl zamierzał albo zlikwidować, albo przynajmniej obniżyć rangę tej placówki.

Pierwsze odwołanie otrzymał Kollowrat w odpowiedzi na prośbę o urlop w 1743 r. Planowano pozostawienie tylko sekretarza, którą to funkcję po Talonie miał przejąć Jan Fryderyk Landi di Sanglini. Jednak Kollowrat pozwolił sobie na kilkumiesięczny pobyt w Saksonii dopiero w 1745 r., po uzyskaniu pewności że zachowa stanowisko. Zastępował go Stanglini (instrukcje z 28 kwietnia 1744), który przybył do Hiszpanii w listopadzie 1744 r.³⁶ Po raz drugi odwołano go na początku roku 1751. Powodem tej decyzji było postanowienie o ograniczaniu wydatków na placówki, które nie rokuje pomyślnego zakończenia zabiegów oraz fakt nie obsadzenia hiszpańskiej placówki u boku Augusta III od czasu wyjazdu hrabiego Bene w 1749 r. Kollowrata zatrzymały jednak długi. Kolejne odwołanie nosi datę 28 grudnia 1753, ale nie doszło nawet do planowanego czasowego zawieszenia działalności. 19 stycznia 1756, Brühl po raz ostatni wezwał Kollowrata do

³⁴ Zob. przyp. 27. O pensji Bolzy AD. GK. G. loc. 1447 v. XX k. 280, 339; Kollowrat do Brühla, S. Ildfonse 6, 8, 15 września, Madryt 8, 15 i 22 grudnia 1738; Brühl do Kollowrata, Warszawa 15, 18, 29 października, 3 grudnia 1738, AD. GK. G. Spanien, loc. 3106 v. I; Dziennik Talona, tamże k. 31; Brühl do Quadry, Warszawa 21 stycznia 1739; August III do Filipa V i Elżbiety, Warszawa 21 stycznia 1739, tamże; Brühl do Elżbiety Farnese, Warszawa 27 grudnia 1738, AD. DG. G. Spanien, loc. 3095; Instrukcja dla Kollowrata, AD. GK. G. Spanien, loc. 3106 v. III k. 124–127; Brühl do Bolzy, Warszawa 22 grudnia 1738 r. (z instrukcją), 6 marca, Drezno 15, 22, 27 czerwca 1739, Bolza do Brühla — relacja VII z 11 maja 1739 r., Barcelona 26 marca, Madryt 13, 14, 29 kwietnia, 5, 10 sierpnia, S. Ildfonse 17, 31 sierpnia, 7, 14, 20 września, 5 października 1739, tamże loc. 3107.

³⁵ AD. GK. G. Spanien — Des Cammerherr Gr. von Collowrat. Negotion an dem König. Spanien Hoff 1738–1759, 1760–1761, loc. 3106, v. I–XI, loc. 3107, v. XII–XVI, loc. 3107, v. I–II.

³⁶ Kollowrat do Augusta III, Madryt 26 i 29 stycznia 1742, AD. GK. G. Spanien. loc. 3106 v. IV. Odwołanie — August III do Filipa V, Drezno 2 grudnia 1743, AD. GK. G. Spanien, loc. 3095, k. 116. Nominacja Stangliniego Lipsk 28 kwietnia 1744; Kollowrat do Brühla, Madryt 6 stycznia, 23 listopada 1744, AD. GK. G. Spanien, loc. 3106 v. V; Brühl do Kollowrata, Drezno, 11 grudnia 1743, tamże v. IV; zaginał v. VI — korespondencja z 1745 r.

powrotu. Poseł wręczył wówczas swoje odwołanie hiszpańskiemu ministrowi spraw zagranicznych, Richardowi Wallowi, ale znów nie spieszył się z wyjazdem. Wybuch wojny siedmioletniej i śmierć Stangliniego kolejno uzasadniały przedłużanie pobytu, a w roku 1758 wieści, że następcą Ferdynanda zostanie Karol VII, skłoniły Brühla do poniesienia nacisków na jego powrót³⁷.

Poważnym problemem dla Kollowrata była nie tylko sprawa utrzymania funkcji dyplomatycznej. Jeśli wierzyć jego korespondencji, wydatki, jakie ponosił, były znaczne i regulowane przez dwór z dużym opóźnieniem. W 1746 r. uzyskał przyznanie najwyższego uposażenia przewidzianego w regulaminach z lat 1726 i 1729 — 12 tys. talarów rocznie. Brühl, zawiadamiając go w liście z 22 stycznia 1747 o przyznaniu tytułu tajnego radcy ale bez dochodów, rozważał sprawę uposażenia podkreślając, że pobiera pensję zawyżoną w stosunku do rangi i tylko poseł w Paryżu otrzymywał taką samą. W 1750 r. zadłużony Kollowrat skierował wprost do Brühla rachunki za wynajem siedziby. Oburzony minister odesłał je z poleceniem nie mieszania dworu w takie sprawy. W sierpniu 1751 r. Kollowrat doniósł, że nie ma za co żyć, gdyż od roku 1744 nie otrzymał 34 tys. talarów z tytułu pensji. Przesyłano mu pewne sumy, lecz nie wypłacano pensji w całości. Później, Brühl zalecił mu pobieranie pewnych kwot od sum jakie winien jest dwór hiszpański spadkobiercom Klaudiusza Debrosse, o ile uda mu się je wyegzekwować. O pomoc w regulowaniu np. wydatków na żałobę po Filipie V i królu Portugalii Janie V, zmuszony był prosić Ferdynanda VI³⁸. Możliwe, że kłopoty Kollowrata to w znacznej mierze wynik świadomej taktyki Brühla zmierzającej do wymuszenia na nim rezygnacji z funkcji dyplomatycznej.

Nie odnalazłam żadnych opinii o Kollowracie jako człowieku i dyplomacie. Na dworze Augusta III nie osiągnął zbyt wiele, ale sądząc z sympatii, jaką żywiła do niego Elżbieta Farnese, był zręcznym i obytym dworakiem. Za udział w rokowaniach związanych z traktatem subsydiowym, o którym będzie jeszcze mowa, otrzymał tytuł tajnego radcy. Nie udało mu się doprowadzić do jego ratyfikacji, lecz biorąc pod uwagę kierunek polityki zagranicznej Ferdynanda VI, jest raczej wątpliwe czy udałoby się to nawet najzdolniejszemu dyplomacie. Sumiennie wywiązywał się z obowiązku cotygodniowego sporządzania raportów, ale Brühl nie był z nich zadowolony i dlatego niekiedy polecał nadsyłanie informacji również sekretarzom, Stangliniemu a później Jerzemu Maciejowi Rachelowi. Być może z tego powodu, w latach 1738–1740, Ludwik Talon spisywał dziennik poselstwa³⁹.

W swoich poczynaniach Kollowrat kilkakrotnie wykazał pewną samodzielność. W 1754 r. bez konsultacji z Brühlem, złożył memoriał w sprawie subsydiów i rozmawiał

³⁷ August III do Kollowrata, Drezno 18 stycznia 1751; Brühl do Kollowrata, Drezno 17 stycznia i 18 grudnia 1751, AD. GK. G. Spanien, loc. 3106, v. X; Odwołanie z 28 grudnia 1753, AD. GK. G. Spanien loc. 3095 k. 149; Brühl do Kollowrata, Drezno 6 i 8 stycznia 1754 i do Stangliniego 6 stycznia 1754, AD. GK. G. Spanien, loc. 3107 v. XII; Brühl do Kollowrata, Drezno 19 stycznia 1756; jego odpowiedź, Madryt 16 lutego 1756, tamże v. XIII i Madryt 10 stycznia i 28 listopada 1757, tamże v. XIV.

³⁸ Regulaminy i zestawienia wydatków, AD. GK. G. Generalia, loc. 1448 v. XXI s. 166 v. XXIII, k. 9, 87 GK. G. Spanien, loc. 3106, v. III, IV, V, k. 80–84, v. VII; Sprawy finansowe poruszano w wielu listach, np. Brühl do Kollowrata, Drezno 26 czerwca i 11 września, Kollowrat do Brühla, Madryt 25 lipca 1746, tamże v. VII; Brühl do Kollowrata, Warszawa 3 października 1750 oraz Drezno 28 marca, Lipsk 3 maja 1751 i Kollowrat do Brühla, Madryt 22 i 28 lutego, 1 i 8 marca, 18 i 23 sierpnia 1751, tamże v. X; Kollowrat do Brühla, Madryt 18 grudnia 1758, tamże loc. 3107 v. XV, k. 123.

³⁹ Brühl do Kollowrata, Drezno 22 stycznia 1747, AD. GK. G. Spanien, loc. 3106 v. VIII; zob. przypis 32.

o poślubieniu przez Ferdynanda VI królowy Krystyny. Kollowrat był chyba niezłym dyplomata, lecz okoliczności uniemożliwiły mu osiągnięcie sukcesów. Długi pobyt w Hiszpanii zawdzięczał niewątpliwie wpływowi rodziny, gdyż sam Brühl był mu niechętny. Przykładem tego jest m.in. jego reakcja na zapytanie Kollowrata o sposób zachowania się w stosunku do Elżbiety Farnese po śmierci Filipa V i jej oddaleniu z dworu. Brühl uznał, że jest to pytanie o etykietę i przejaw nieudolności, gdy tymczasem chodziło przecież o decyzję odnośnie kontaktów z królową-wdową znajdującą się w niełasce⁴⁰. Inna sprawa, to kwestia racjonalności utrzymywania placówki o tak wysokiej randze w sytuacji, gdy druga strona unikała wręcz utworzenia stałego przedstawicielstwa.

Była już mowa o misji hrabiego Fuencary, który tak jak inni wysłannicy Hiszpanii w latach 1738–1760 nie posiadał akredytacji do Rzeczypospolitej⁴¹. Po nim, w sierpniu 1738 r., wyruszył do Warszawy specjalny wysłannik Filipa V, Augustyn Justiniani, którego jedynym zadaniem było przekazanie prezentów. Już w grudniu był z powrotem w Hiszpanii⁴². Do nawiązania kontaktów dyplomatycznych skłoniły Filipa V nie koligacje rodzinne, ale zbieżność interesów w okresie wojny sukcesyjnej austriackiej. W 1741 r. we Frankfurcie trwały rokowania w sprawie sojuszu antypruskiego i udający się na nie ambasador nadzwyczajny Filipa V, Krzysztof Jerzy Portocarrero hrabia Montijo, otrzymał również uwierzytelnienia do Augusta III. W celu ich złożenia na krótko przybył do Drezna, Wraz z podpisaniem traktatu frankfurckiego, co ze strony saskiej uczynili Jan Fryderyk Schönberg i Ferdynand Ludwik Saul, jego misja się skończyła⁴³. Kolejne zbliżenie interesów Saksonii i Hiszpanii nastąpiło w 1745 r., po śmierci cesarza Karola VII. Utworzono wówczas placówkę dyplomatyczną w Saksonii. Powierzono ją Gwidonowi Ferrer Fieschi, hrabiemu de Bene y Messeran (uwierzytelnienia z 19 maja 1745) nadając mu rangę ministra pełnomocnego. Przybył do Drezna już w czerwcu, odbył ceremonialny wjazd i złożył listy uwierzytelniające. Następcą Filipa V, Ferdynand VI, przesłał mu nowe pełnomocnictwa, a następnie w 1747 r., specjalne do sfinalizowania układu subsydiowego. Hrabia Bene aspirował do przewodzenia ówczesnemu korpusowi dyplomatycznemu i żądał ochrony wojska dla swojej rezydencji powołując się na taki przywilej placówki rosyjskiej⁴⁴. Jego odwołanie (list Ferdynanda VI z 30 listopada 1748) nie nastąpiło jednak z inicjatywy dworu saskiego. Wręcz przeciwnie, w odpowiedzi na odwołanie August III wyraził żal z tego powodu, co podkreślał fakt równoczesnego powiadomienia o nadaniu mu Orderu Orła Białego. Zaszczyc ten spotkał niewielu obcych dyplomatów. Odznaczenie hrabiego Bene wiązało się niewątpliwie z zabiegami o realizację traktatu subsydiowego.

⁴⁰ Brühl do Kollowrata, Drezno 27 sierpnia 1747, AD. GK. G. Spanien, loc. 3106 v. VIII.

⁴¹ E. Armstrong, op. cit., s. 403; M. Danvilla y Collado, op. cit. t. II, s. 164, 168–176, 198; R. Przędziecki, op. cit. t. II, s. 247; J. Paz, op. cit., s. 301.

⁴² Listy Filipa V do Augusta III, S. Idefonse, 21 sierpnia; Elżbiety Farnese do Marii Józefy, b. m., 21 grudnia; Augusta III do Filipa V i Elżbiety, Warszawa 30 grudnia 1738, wykaz prezentów, AD. GK. G. Spanien, loc. 3095, k. 68–69, 75–77, 81.

⁴³ List Filipa V do Augusta III, Prado 5 stycznia i Augusta III do Filipa V, Drezno 16 czerwca 1741, AD. GK. Spanien, loc. 3095, k. 102, 104; F. Hausmann, op. cit. t. II, s. 343; *Historia dyplomacji* t. II, s. 438; M. Skibiński, op. cit. t. II, s. 354, 367, 401, 449, 646.

⁴⁴ AD. GK. G. Spanien, loc. 3095, k. 124 i Zeremonialarchiv, Journale und varia ceremonialia, sect. IV, A. v. III k. 307–311; Kollowrat do Brühla, Cienpozuelo, 1 maja, Madryt 29 maja 1747, AD. GK. G. Spanien, loc. 3106 v. VIII i Madryt 8 lipca 1748; Brühl do Kollowrata, Warszawa 3 sierpnia 1748, tamże, v. IX.

Miano nadzieję, że jego poparcie przyda się na dworze hiszpańskim, ale okazało się, że nie ma znaczących wpływów. Zapowiadano jego powrót do Drezna, niestety, zmarł w kwietniu 1750 r. Nie doszło też do wysłania jego krewnego, księcia Messerana⁴⁵. Przez jedenaście lat, aż do przyjazdu hrabiego Pedro Pablo de Bolea de Aranda nie działała przewidziana regulaminami hiszpańska placówka dyplomatyczna u boku Augusta III.

W pewnych okresach istotniejsze dla związków Hiszpanii z Saksonią i Polską były nie koligacje rodzinne, ale sprawy polityki zagranicznej tych państw. Elżbieta Farnese, nie w pełni usatysfakcjonowana rezultatami wojny sukcesyjnej polskiej, spowodowała włączenie się do kolejnego konfliktu europejskiego, tym razem o sukcesję austriacką, co doprowadziło do politycznego zbliżenia tych państw. W pierwszym okresie tej wojny Hiszpania i Saksonia znalazły się w obozie antypragmatycznym. Ambasador hiszpański w Paryżu, Luis Reggio książę Campoflorido, zaproponował zawarcie antycesarskiego sojuszu. Plan ten przedstawił Stanisławowi Poniatowskiemu, przebywającemu we Francji z misją uzyskania poparcia dla zabiegów o koronę cesarską dla Augusta III. Król nie polecił prowadzenia rozmów na ten temat, ale oba państwa podpisały 20 września 1741 traktat frankfurcki⁴⁶. Wybór na cesarza elektora bawarskiego Karola VII zmienił sytuację. W 1743 r. został zawarty drugi hiszpańsko-francuski pakt rodzinny i Hiszpania znów podjęła walkę we Włoszech, natomiast August III sprzymierzył się w 1744 r. z Marią Teresą. Pomimo rozchwiania się sojuszu frankfurckiego stosunki pomiędzy Hiszpanią i Saksonią pozostały przyjazne i rozmawiano nawet o małżeństwie Fryderyka Krystiana z infantką⁴⁷. Ponowne zbliżenie nastąpiło po śmierci cesarza w 1745 r. oraz ataku Prus na Saksonię. Do obozu antypragmatycznego należał też król Obojga Sycylii, ale w latach 1743–1744 z uwagi na blokadę angielską zmuszony był do zachowania neutralności, a później musiał wystąpić przeciwko sojusznikowi Augusta III — Austrii. Dlatego też poseł neapolitański u boku Augusta III, markiz Malaspina, usilnie i to z powodzeniem zabiegał o pokój z Austrią⁴⁸. Natomiast wybuch wojny śląskiej w 1745 r. spowodował przekazywanie sporych sum Wętynom przez Karola VII i Marię Amalię⁴⁹.

Przez cały czas trwania wojny sukcesyjnej austriackiej, Saksonia starała się o uzyskanie subsydiów na utrzymanie armii. 8 stycznia 1745 podpisała z Austrią, Anglią i Holandią

⁴⁵ Listy Ferdynanda VI do Augusta III, Buen Retiro 30 listopada 1748; Augusta III do Ferdynanda VI, Drezno 8 kwietnia 1749, AD. GK. G. Spanien, loc. 3095, k. 134, 143; Kollowrat do Brühla, Madryt 7 i 28 lipca, 22 września 1749, Brühl do Kollowrata, Drezno 29 maja 1750, AD. GK. G. Spanien, loc. 3106 v. X; *Historia dyplomacji* t. II, s. 443; S. Ł o z a, *Order Orła Białego*, Warszawa 1939, s. 30.

⁴⁶ List Elżbiety Farnese do Augusta III z 3 grudnia 1740 i jego odpowiedź z 4 stycznia 1741, Kollowrata do Augusta III, 4 września 1741, AD. GK. G. Spanien, loc. 3106 v. III. Korespondencja z Campoflorido z lat 1738–1740, AD. GK. Hand. loc. 2805. *Recueil des instructions donnés aux ambassadeurs et ministres de France depuis les traités de Westphalie jusqu'à la révolution française* t. XXVII, Paris 1962, s. 21; R. Becker, *Der Dresdener Friede und die Politik Brühls 1745–1746*, Leipzig 1902, s. 73, 78; W. K o n o p c z y Ń s k i, *Dzieje Polski nowożytnej*, Warszawa 1986, t. II, s. 142; M. Skibiński, op. cit. t. I, s. 144, 162, 210–218, 639–640, t. II, s. 639–646.

⁴⁷ Kollowrat do Brühla, Madryt 21 grudnia 1744, AD. GK. G. Spanien, loc. 3106, v. V; E. R o s t w o r o w s k i, *Historia*, s. 493–501; M. Skibiński, op. cit. t. I, s. 762–817; F. S o l d e v i l l a, op. cit. t. V, s. 365–368.

⁴⁸ M. O l i v e r o s d e C a s t r o, op. cit., s. 53–57; F. S o l d e v i l l a, op. cit., t. V, s. 364; M. Skibiński, op. cit. t. I, s. 140, 265–266, 272–273, 465, 557–559, 703, 791.

⁴⁹ M. D a n v i l l a y C o l l a d o, op. cit. t. I, s. 262–263; M. O l i v e r o s d e C a s t r o, op. cit., s. 57.

układ, na mocy którego miała otrzymywać rocznie 150 tys. funtów szterlingów. Wystąpiły jednak problemy z jego realizacją i Brühl szukał nowych możliwości. Na początku 1746 r. przedstawił hrabiemu Bene projekt traktatu subsydiowego Saksonii z Francją i Hiszpanią⁵⁰. Hrabia Bene poinformował o tym projekcie księcia Campoflorido. Saski poseł w Paryżu, Johann Adolf Loss, prowadził rokowania i z przychylnym temu projektowi księciem Campoflorido, i z francuskim ministrem spraw zagranicznych René d'Argensonem, który był jednak przeciwny podejmowaniu przez Francję takich zobowiązań. Ostatecznie na skutek starań m.in. Maurycego Saskiego, 21 kwietnia 1746 podpisano układ, ale bez udziału Hiszpanii. Traktat został ratyfikowany przez Francję 23 kwietnia i Saksonię 11 maja. W zamian za obietnicę zachowania przez Saksonię neutralności dwory burbońskie zobowiązywały się do popierania interesów Wettynów w przyszłych rokowaniach pokojowych oraz wypłaty w ciągu trzech lat dwóch milionów liwrow. Z tej sumy Francja miała przekazać 1,2 miliona, a Hiszpania 800 tys., przy czym Francja była gwarantem zobowiązań finansowych Hiszpanii.

Francja bez zwłoki przystąpiła do wypłacania subsydium. 13 maja książę Campoflorido, nie mając właściwie pełnomocnictw, podpisał z Lossem konwencję przedwstępną. Rozpoczął się wieloletni okres starań dyplomacji saskiej i francuskiej o realizację układu z Hiszpanią. Filip V zgadzał się na przekazanie 600 tys. liwrow, ale Sasi przy pomocy dyplomaty francuskiego księcia Adriena Noailles, a także Kollowrata, starali się podwyższyć tę kwotę. Na tych przetargach, jak się okazało, stracili cenne dwa miesiące albowiem 9 lipca zmarł Filip V⁵¹. Jego następcą, syn z pierwszego małżeństwa — Ferdynand VI — był bowiem przeciwny sojuszowi z Francją i prowadzeniu aktywnej polityki zagranicznej w Europie, gdyż powodowała zaniechanie spraw kolonii, o czym wiedzano w Dreźnie. Kollowrat złożony nowe uwierzytelnienia oceniał, że sytuacja nie jest aż tak zła⁵². Elżbieta Farnese utraciła jednak swoją pozycję, a na dodatek w tym samym czasie zmarła jej córka, delfina Francji. Starła się nadal realizować zamierzenia związane z infantem Filipem (w 1748 r. otrzymał Parmę i Piacenzę), ale w związku z podejrzeniem o planowanie detronizacji króla nakazano jej opuszczenie Madrytu. W niełasce znalazł się też książę Campoflorido⁵³. Znaczną rolę odgrywała teraz żona Ferdynanda VI, Barbara Braganza, ministrowie (Cavajal, Enseñada) i zwalczające się koterie, m.in. księcia Alby. Dla saskich starań duże znaczenie miały poglądy kolejnych ministrów spraw zagranicznych. Do 1754 r. funkcję tę sprawował José Carvajal, a następnie Richard Wall. Ten ostatni był z pochodzenia Irlandczykiem, ale dzięki swoim zdolnościom, szerokim horyzontom i talentom towarzyskim zachował swoją pozycję aż do 1763 r.⁵⁴

⁵⁰ R. Becker, op. cit., s. 72–108; W. Konopczyński, *Dzieje* t. II, s. 147; K. Waliszewski, *Potoccy i Czartoryscy*, Kraków 1887, t. I, s. 56–60.

⁵¹ Listy Kollowrata do Brühla z marca i kwietnia oraz z 31 lipca i 29 sierpnia 1746, AD. GK. G. Spanien, loc. 3106 v. VII; *Recueil des instructions* t. V, s. 93–97, t. XXVII, s. 27–47; E. Armstrong, op. cit., s. 374–378; M. Skibiński, op. cit. t. I, s. 686, 755, t. II, s. 509–514 (tekst traktatu); F. Soldvilla, op. cit. t. V, s. 369.

⁵² Brühl do Kollowrata, Warszawa 31 lipca, 8 października 1746, Kollowrat do Brühla, Madryt, 11, 18, 25 lipca, 29 sierpnia 1746, AD. GK. G. Spanien, loc. 3106, v. VII.

⁵³ Kollowrat do Brühla, Madryt 28 sierpnia 1746, AD. GK. G. Spanien, loc. 3106 v. VII i 20 maja, 10, 17 lipca, 4 września, 16 października 1747, tamże v. VIII; E. Armstrong, op. cit., s. 367–391.

⁵⁴ Kollowrat do Brühla, Madryt 5 maja, 13 października 1749, AD. GK. G. Spanien, loc. 3106 v. X, 8 kwietnia, 3 czerwca 1754, tamże loc. 3107 v. XII, i 2 lipca, 2, 9 sierpnia 1756, tamże v. XIII; E. Armstrong,

Początkowo Sasi chcieli kontynuować pertraktacje za pośrednictwem hrabiego Bene, lecz nie otrzymał on odpowiednich pełnomocnictw. W rozmowach z Kollowratem, Carvajal przedstawiał swoje liczne zastrzeżenia, dotyczące m.in. legalności poczynąń księcia Campoflorido, wysuwał nowe warunki, a w połowie 1747 r. oświadczył, że układ jest nieważny. Kollowrat próbował uzyskać pomoc hrabiego Bene, a także nowego ambasadora Francji, hrabiego Vaulgrenant, uprzednio przebywającego na placówce w Dreźnie. Jednak chory hrabia Bene nie posiadał wpływów na dworze, a Vaulgrenant zlekceważył te zabiegi⁵⁵.

We wrześniu 1747 r. Brühl skierował do Madrytu, jako radcę poselstwa, biegłego w sprawach finansowych Jerzego Macieja Rachela. Otrzymał on pełnomocnictwa do prowadzenia rozmów w sprawie subsydiów⁵⁶. Lata 1747–1754 upłynęły na nieefektywnych zabiegach⁵⁷. W 1749 r. wydawało się, że mianowanie pierwszym ministrem markiza Enseñadę, przyjaciela hrabiego Bene, poprawi sytuację, ale przed śmiercią nie udało mu się załatwić nawet sprawy obsadzenia hiszpańskiej placówki w Dreźnie⁵⁸. Objęcie w 1754 r. ministerstwa spraw zagranicznych przez Richarda Walla, który w roku 1727 przebywał w Dreźnie, wzbudziło nowe nadzieje co do szans realizacji traktatu, podobnie jak wybuch wojny siedmioletniej, ale do końca panowania Ferdynanda VI niczego Sasi nie uzyskali⁵⁹. Wydawało się, że wstąpienie na tron hiszpański Karola i Marii Amalii w 1759 r. zakończy sprawę pomyślnie, lecz okazało się, że nowy król Karol III żywi podobne obiekcje jak jego brat.

Saksonia starała się także o zwiększenie wymiany handlowej z Hiszpanią (głównie eksportu płótna), a jej wrotami miał być przede wszystkim Gdańsk. Handel Polski z Hiszpanią w całości przechodził przez ten port. W XVIII w. Polska wysyłała do Hiszpanii drewno, zboże, len i płótno, a kupowała sól, wino i korzenie. Hanzeatyckie placówki konsularne w Kadyksie i Lizbonie obsługiwały także interesy gdańszczan. Znany incydent porwania przez piratów algierskich w 1749 r. statku „Augustus III Rex Poloniae” płynącego do Kadyksu, nie spowodował ograniczenia wymiany⁶⁰. Stało się tak właśnie dzięki

op. cit., s. 388–393; M. Danvilla y Collado, op. cit. t. I, s. 332–333; O Wallu: *Diccionario de la historia de España*, t. III, Madrid 1969, s. 1038; A. Ferrer del Río, *Historia del reinado de Carlos III*, Madrid 1856, s. 248; F. Soldévilla, op. cit. t. V, s. 401–404.

⁵⁵ Kollowrat do Brühla, Cienpozuelo 1 maja, Madryt 29 maja, 19 i 24 czerwca, 3 lipca 1747, AD. GK. G. Spanien, loc. 3106 v. VIII.

⁵⁶ August III do Ferdynanda VI, Drezno 24 lipca 1747, AD. GK. Spanien, loc. 3095, k. 129–130.

⁵⁷ Brühl do Kollowrata, Weissenfeles, 27 września 1747, AD. GK. G. Spanien, loc. 3106 v. VIII; i Warszawa 19 września 1750, tamże v. X, Kollowrat do Brühla, Madryt 16 września, 9, 23 grudnia 1748, tamże v. IX; 7, 14 lipca, 20 października 1749, tamże v. X, Brühl do Rachela, Warszawa 10 stycznia 1750, tamże.

⁵⁸ Kollowrat do Brühla, Madryt 13 marca, 5 maja, Cienpozuelo 23 czerwca 1749, AD. GK. G. Spanien, loc. 3106 v. X, Brühl do Kollowrata, Drezno 1 czerwca 1749 i 29 maja 1750, 17 stycznia 1751, August III do Kollowrata, Drezno 18 stycznia 1751, tamże, zaginął v. XI z lat 1752–1753; August III do Ferdynanda VI, Drezno, 28 grudnia 1753, AD. GK. Spanien, loc. 3095, k. 149.

⁵⁹ Kollowrat do Brühla, Madryt 8 kwietnia, 27 maja, 3 czerwca 1754, Eskurial 11 listopada 1754, Valdemoro 19 maja 1755, AD. GK. G. Spanien, loc. 3107 v. XII, Brühl do Kollowrata, Drezno 18 stycznia 1756, tamże i do Walla, Warszawa 30 maja 1754, tamże.

⁶⁰ E. Cieślak, *Gdański projekt kasy wykupu marynarzy z rąk piratów z połowy XVIII w.*, PH t. LI, 1960, s. 35; J. Pertek, *Polacy na morzach i oceanach* t. I, Poznań 1981, s. 368; AP Gdańsk, Akta m. Gdańska, Korespondencja, Hiszpania, sygn. 300/53/789.

zawartemu w roku 1751 sasko-hiszpańskiemu układowi handlowemu. O podpisanie takiego układu zabiegali Sasi już od 1747 r., a energiczniejsze poczynania miały miejsce w latach 1749–1750. Wiązały się z dążeniem do poprawy złej sytuacji gospodarczej Saksonii spowodowanej pruskimi kontrybucjami oraz nadmiernymi wydatkami dworu i Brühla. Przez dwa lata rokowania w tej sprawie prowadził wspomniany Rachel, którego w roku 1751 zastąpił Johann Krystian Hennicke. Brühl, wysyłając Hennickiego do Hiszpanii, usuwał z Saksonii swojego współpracownika, którego obwiniano o uczestnictwo w jego malwersacjach finansowych, utrudniając tym samym możliwość potwierdzenia oskarżeń⁶¹. W następstwie zawarcia układu, w maju 1752 r., powołano w Gdańsku konsulat hiszpański. Konsulem został Ludwik Perrot, wcześniej piastujący taką funkcję w Szwecji i Danii⁶².

Ciekawostką z zakresu kontaktów gospodarczych jest niedoszła próba poznania tajników produkcji porcelany miśnieńskiej. W październiku 1747 r. Kollowrat poinformował, że dwór hiszpański zamierza w tym celu wysłać do Saksonii kupca Rubio, który przybędzie pod pretekstem prowadzenia interesów handlowych. Wiadomość ta zaniepokoiła Brühla, ale Rubio nie przyjechał⁶³. Nasuwa się domniemanie, że Maria Amalia, zakładając manufaktury porcelany w Capodimonte a później w Buen Retiro, korzystała z saskich doświadczeń. Wydaje się, że wysoka jakość produktów wychodzących z tych manufaktur potwierdza to przypuszczenie.

Omawiając kwestie finansowe i gospodarcze łączące te państwa nie można pominąć sprawy sum neapolitańskich, o których odzyskanie zabiegali obaj Wettynowie zasiadający na polskim tronie. Austriacy, którzy opanowali Neapol na początku XVIII w., odmawiali konsekwentnie uznania jakichkolwiek roszczeń Augusta II, a cesarz traktował tę sprawę jako instrument nacisku na niego w sprawie uznania sankcji pragmatycznej. Dzięki jej akceptacji, książę Ludwik Henryk Kondeusz i Karol III Filip książę neuburski zapewnili sobie wypłatę procentów. Biskup inflancki Krzysztof Szembek w czasie swojej misji w Wiedniu w 1713 r., zajmował się także sprawą sum neapolitańskich, ale bez większego powodzenia. Domagał się m.in. niezwłocznej wypłaty przynajmniej połowy należności oraz unieważnienia roszczeń innych osób poza polskim królami. W tym samym okresie w Neapolu zabiegi o zwrot sum prowadził nadal (od końca XVII w.) książę Wincenty⁶⁴. Ówczesna sytuacja umożliwiała jednak cesarzowi wskazywanie, że dług ten obciąża Hiszpanię. Małżeństwo królewicza Fryderyka Augusta z córką cesarza Józefa I nie zmieniło sytuacji. Obowiązek podjęcia starań w tej kwestii zawarty był w *pactach conventach* obu elektów obranych w roku 1733. O znacznym zainteresowaniu odzyskaniem sum świadczy też treść instrukcji konfederatów dzikowskich z 9 listopada 1734, z którą do Francji udał się Jerzy Ożarowski⁶⁵. Na radzie senatu 8 maja 1737 postanowiono o skierowaniu do

⁶¹ Zob. przyp. 56, 60; AD. GK. Spanien, loc. 3095 „Commercische sachen mit Spanien 1738–1760”; Geheimes Konsilium, loc. 5411; AD. GK. G. Spanien, loc. 3106 v. X, 70 listów Rachel; J. S t a s z e w s k i, *August III Sas*, s. 215.

⁶² Pełnomocnictwa dla L. Perrota, Aranjuez 8 maja 1752, AP Gdańsk, Akta m. Gdańska, Korespondencja — Hiszpania, sygn. 300/53/789, s. 249–255.

⁶³ Kollowrat do Brühla, Madryt 2 października 1747, Brühl do Kollowrata, Hubertsburg 12 listopada 1747, AD. GK. G. Spanien, loc. 3106, v. VIII; Kollowrat do Brühla, Madryt 22 kwietnia 1748, tamże v. IX.

⁶⁴ Bibl. Czart., rkps. 969 i 1794, 22 v.; *Historia dyplomacji* t. II, s. 365, 458.

⁶⁵ H. B i e g e l e i s e n, *Stanisław Konarski jako dyplomata*, „Biblioteka Warszawska” 1883, t. IV, s. 161–184. Konarski był wówczas sekretarzem Ożarowskiego.

Neapolu referendarza koronnego Antoniego Dembowskiego oraz o wypłaceniu pensji księdzu Wincentemu, nadal czynnemu w tych zabiegach⁶⁶. Nowy impuls dało małżeństwo Marii Amalii z Karolem VII. Zdecydowano się na oddanie sprawy do sądu, a w Neapolu wyznaczono innych urzędników do jej prowadzenia⁶⁷. August III wykorzystywał kwestię sum do zdobywania popularności w Polsce i zapowiadał jej uregulowanie w instrukcjach na sejmiki przedsejmowe w latach 1738 i 1740. Na sejmie w 1738 r. na ten temat wypowiedzieli się m.in. wojewoda sandomierski Tarło, wojewoda mścisławski Massalski i kasztelan gnieźnieński Gurowski, którzy wskazywali, że z uwagi na związki dynastyczne pomyślnie załatwienie tej sprawy jest proste. Upłynęły jednak dwa lata i nadal nie widać było postępu. Na sejmie w 1740 r. poruszała tę kwestię, jeszcze większa liczba mówców, w tym Stanisław Poniatowski i Krzysztof Szembek. Proponowano wysłanie poselstwa do Neapolu i powierzenie księdzu Wincentemu funkcji sekretarza⁶⁸. Sejm został zerwany i po 1740 r. aż do śmierci Augusta III wokół sum neapolitańskich zapadła cisza. Klemens K a n t e c k i tłumaczył to chwiejnością polityki Sasa, ale nie miało to przecież wpływu na treść instrukcji i wystąpień poselskich. Zresztą, autor tej jedynej monografii poświęconej sumom nie uwzględnił faktu ślubu Marii Amalii z Karolem⁶⁹. W świetle wieloletnich starań Wettynów o pomoc finansową i subsydia podejmowanych w Neapolu i Madrycie, twierdzenia Kanteckiego nie można zaakceptować. Przypuszczalnie, po roku 1740, August III pobierał przynajmniej procenty od sum, a ich wydatkowanie nie budziło sprzeciwów w Polsce. Trudno bowiem uwierzyć aby tak nagle poniechano wywierania nacisku na króla w tej sprawie bez jej załatwienia. Należy sądzić, że zajmowała się nią dyplomacja saska albowiem nie doszło do realizacji projektu z 1740 r. Niestety, w relacjach saskich dyplomatów i agentów przebywających w Neapolu oraz listach Marii Amalii, a także korespondencji Tanucciego z Brühlem, nie natrafiłam na jakąkolwiek wzmiankę na ten temat.

Kończąc omawianie spraw finansowych nie można pominąć faktu udzielania przez Marię Amalię pomocy finansowej i rzeczowej swojej rodzinie. Po raz pierwszy miało to miejsce w latach 1745–1746, po pruskim ataku na Saksonię. Z Neapolu wysłano wówczas Augustowi III spore sumy, o czym już była mowa. Bardziej długotrwale wsparcie finansowe i rzeczowe otrzymali Wettynowie w czasie wojny siedmioletniej. Maria Amalia wspomagała wówczas nie tylko ojca, ale i braci, w tym najstarszego Fryderyka Krystiana. Niestety, o rozmiarach i formach tej pomocy brak informacji w znanych mi źródłach⁷⁰.

Należy dodać, że pojawiały się również projekty matrymonialne. W 1744 r. Elżbieta Farnese rozważała możliwość poślubienia przez infantkę Marię Antonię, królowicę Fryderyka Krystiana⁷¹. Natomiast choroba, a następnie śmierć królowej Barbary Bra-

⁶⁶ Diariusz rady senatu, Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, rkps. 1134; Dembowski był sekretarzem Szembeka w czasie jego misji w Wiedniu, w 1715 r. był w Neapolu, PSB t. V, s. 83–85.

⁶⁷ Bibl. Czart., rkps 1794, v. 22.

⁶⁸ Bibl. Jag. rkps. 101/3, s. 12; Teki Podoskiego t. IV, s. 390–396, 479, 512, 516, 519, 527–530, 536, 552, 567, 572–573; Ukazał się wówczas druk *Factum ius et status praesentis negotii neapolitano-polonici*, Bibl. Czart. rkps 1794, v. 22, s. 181–208.

⁶⁹ K. K a n t e c k i, *Sumy neapolitańskie*, Kraków 1881, s. 264–265.

⁷⁰ Listy Marii Amalii do Marii Antonii, Caserta 15 marca, Pesaro 12 grudnia 1757, Neapol 17 lipca 1759, AD. GK. Hand. Nachlass IV nr 18, k. 18, 91, 99, 105; A. Palumbo do Brühla, Neapol 27 lipca 1758, AD. GK. G. Neapel, loc. 2834, k. 38–39; Brühl do Tanucciego, Warszawa 3 września 1758, loc. 2833 v. I, k. 141.

⁷¹ Kollowrat do Brühla, Madryt 21 grudnia 1744, AD. GK. G. Spanien loc. 3106 v. V.

ganzy, spowodowała snucie przez Kollowrata od 1748 r. planów małżeństwa Ferdynanda VI z córką Augusta III, Marią Krystyną. Dwór saski zachowywał w tej kwestii znaczną rezerwę, a sprawę zakończyło ogłoszenie na początku 1759 r. testamentu Ferdynanda VI, w którym wyznaczał króla Obojga Sycylii na sukcesora korony hiszpańskiej⁷².

W roku 1759, po objęciu tronu hiszpańskiego przez Karola III, stosunki z Hiszpanią wkraczały w nowy etap. Wettynowie wiązali z tym wydarzeniem spore nadzieje, zwłaszcza na polepszenie swojej sytuacji międzynarodowej.

Reasumując, po 1738 r. związki Hiszpanii i Neapolu z Saksonią ożywiły się, natomiast kontakty polityczne tych państw z Polską stały się bardziej luźne niż w wiekach poprzednich⁷³. Wiązało się to głównie ze znacznym zmniejszeniem się zagrożenia tureckiego. Polska utraciła swoją wartość jako „przedmurza chrześcijaństwa”. Pewną rolę odegrała też zmiana dynastii panującej w Hiszpanii.

Interesująco rysują się związki omawianych państw w dziedzinie kontaktów kulturalnych, których syntetyczne przedstawienie wymaga pogłębienia badań źródłowych oraz zebrania i konfrontacji treści publikacji szczegółowych. Podobna potrzeba odnosi się też do kwestii więzi gospodarczych. Mniemam, że niniejszy artykuł będzie również zachętą do podejmowania badań w celu weryfikacji i pogłębienia wiedzy o zagadnieniach w nim poruszonych.

⁷² Kollowrat do Brühla, Madryt 26 lutego 1748, AD. GK. G. Spanien loc. 3106 v. IX, i 24 października 1749, 14 grudnia 1750, 18 marca, 8, 22 kwietnia, 10, 24 czerwca, 4 listopada, 8 grudnia 1751, tamże v. X, 14 listopada 1757, tamże loc. 3107, v. XIV, 8, 22 maja, 28 sierpnia, 6 października 1758, tamże v. XV, Brühl do Kollowrata, Drezno 28 października, 11 listopada 1758, tamże v. XV, Brühl do Tanucciego, Warszawa 8 grudnia 1758, AD. GK. G. Neapol, loc. 2833 v. I, k. 310 i Warszawa 27 stycznia 1759, tamże v. II, k. 5–6.

⁷³ R. S k o w r o n, *Dyplomaci polscy w Hiszpanii w XVI i XVII wieku*, Kraków 1997.